

*Alicja Maliszewska*

*Warszawa*

## **Utracona ojczyzna. Tożsamość przestrzenna wysiedlonych Łemków**

**Słowa kluczowe:** pamięć zbiorowa, tożsamość przestrzenna, ojczyzna utracona, krajobraz, idealizacja przestrzeni

Łemkowszczyzna do wybuchu II wojny światowej stanowiła zwarty obszar, obejmujący tereny Karpat Środkowych, który zamieszkiwali Łemkowie. Ludność łemkowska była najdalej wysuniętą na zachód społecznością górali ruskich w państwie polskim. Lata 1944–1947 sprawiły, że przestała istnieć Łemkowszczyzna jako przestrzeń kulturowa społeczności łemkowskiej. Nastąpiła również dezintegracja stosunków społecznych, zachowań symbolicznych, a Łemkowie o wyznaniu grekokatolickim zostali pozbawieni możliwości praktyk religijnych.

Artykuł zaczyna się od wyjaśnienia pojęć istotnych do zrozumienia poruszanej problematyki, a mianowicie: tożsamości przestrzennej, ojczyzny utraconej, pamięci zbiorowej. Druga część pracy jest poświęcona badaniom terenowym, jakie autorka pracy prowadziła wśród Łemków.

### **1. Tożsamość przestrzenna**

Przeszłość ma silny wpływ na terażniejszość, gdyż stanowi pamięć społeczeństwa i to właśnie dzięki niej możemy zrozumieć, w jaki sposób współczesność odwołuje się do historii. Przestrzeń oprócz wymiaru materialnego posiada wymiar symboliczny, w którym dużą rolę odgrywają wartości, uczucia, emocje [Jałowicki 1988, 16]. Działania jednostek, grup,

instytucji zachodzą w przestrzeni, dlatego przestrzeń jest niezbędna dla funkcjonowania społeczności. Według A. Wallisa: „Przestrzeń społeczną danej zbiorowości stanowi użytkowany i kształtowany przez nią obszar, z którym wiąże ona system wiedzy, wyobrażeń, wartości i reguł zachowania, dzięki którym identyfikuje się najpełniej z tym właśnie obszarem” [Wallis 1990, 13].

Przywiązanie do rodzinnych stron jest charakterystyczne dla wszystkich ludzi. Rodzinne strony często są traktowane jako centrum świata, miejsca wyjątkowe i ważne. Ziemię rodzinną tworzą powszechnie rozumiane obiekty materialne, takie jak świątynie, cmentarze, pomniki. Stanowią one rozpoznawalne znaki, które kształtują w ludziach świadomość i lojalność wobec miejsca. Poczucie tożsamości przestrzennej może pojawić się również wraz z zaspokajaniem biologicznych potrzeb w miejscu, w którym żyliśmy przez pewien okres czasu, łączy się ono z pamięcią dźwięków i zapachów, zwykłych przyjemności domowych [Yi-Fu Tuan, 1987: 201]. Tożsamość przestrzenna tworzy więzi społeczne oraz konkretne interpretacje świata, bowiem to przestrzeń stanowi obszar projekcji wartości, zapewnia poczucie bezpieczeństwa i stabilności [Nowak 2006, 57].

Niezbędna dla określenia własnej tożsamości jest wiedza o przestrzennej przynależności jednostki, czyli odpowiedź na pytanie: „Gdzie są moje korzenie”? Aby zdefiniować samego siebie trzeba być świadomym własnego pochodzenia w sensie historycznym, kulturowym, społecznym. Tożsamość buduje się nie tylko poprzez poszukiwania odpowiedzi na pytanie „Kim jestem”?, gdyż tak samo ważna jest odpowiedź na pytanie „Skąd jestem”? [Melchior 1990, 27].

## 2. Utracona ojczyzna

Dwie fale migracji w latach 1944–47 doprowadziły do rozpadu Łemkowszczyzny. Pierwsza akcja przesiedleńcza została przeprowadzona na podstawie umowy o wymianie ludności zawartej 9 listopada 1944 między PKWN a Ukraińską SRR. Łemkowie opowiadający o tych akcjach przesiedleńczych, nazywali je „dobrowolno-przymusowymi”. Migracje od samego początku były oparte na propagandzie i silnej manipulacji społeczności łemkowskiej przez agitatorów, zachęcających do dobrowolnego wyjazdu na Ukrainę radziecką. Kiedy od lata 1954 r. coraz mniej Łemków decydowało się na opuszczenie Łemkowszczyzn, przesiedlenia zaczęły odbywać się pod przymusem [Siewierski 1992, 16]. Druga fala przymusowych migracji nastąpiła w wyniku akcji „Wisła” w 1947 roku. Polegała na wysiedleniu ludności ukraiń-

skiej<sup>1</sup> na tereny zachodnie i północne współczesnej Polski – Ziemie Odzyskane. Pretekstem do przeprowadzenia akcji była śmierć wiceministra obrony narodowej generała Karola Świerczewskiego, o którą oskarżono oddział UPA w Bieszczadach. Wysiedlenia oprócz rozbitcia UPA miały doprowadzić do szybkiej asymilacji Łemków i Ukraińców z narodem polskim [Hryciuk 2008, 213].

Wysiedlenia pozbawiły ludzi ich otoczenia społecznego, środowiska lokalnego, ojczyzny. Stanisław Ossowski przeprowadzając analizę wieloznaczności pojęcia ojczyzna wyróżnił „ojczyznę prywatną” oraz „ojczyznę ideologiczną”. Ojczyzna prywatna jest rozumiana jako miejsce urodzenia, dorastania, okolice, w której czujemy się swojsko, nazywana także „małą ojczyzną”. Natomiast ojczyzna ideologiczna obejmuje całą ziemię wspólnoty narodowej, do której jednostka należy [Ossowski 1984, 26, 27]. Oba te terminy są odpowiednikami niemieckich określeń „Heimat” i „Vaterland”. Termin „Heimat” oznacza małą, prywatną ojczyznę, natomiast „Vaterland” odbierane jest jako ojczyzna ideologiczna. Przymusowe wysiedlenia Łemków spowodowały konieczność opuszczenia przez nich własnych domów, utratę ojczyzny prywatnej, z którą łączyły ich więzi nawykowe, autoteliczne.

A. Sakson zajmujący się analizą wspomnień, narracji ludzi, którzy przeżyli wysiedlenia w różnych okolicznościach historycznych, zauważa w nich pewne wspólne elementy. Dotyczą one zazwyczaj „technicznej” strony deportacji:

„Wysiedlenia charakteryzowały się z reguły niezwykle brutalnością, przeprowadzając deportacje w celowy sposób upokarzali i poniżali godność osobistą i narodową w większości niewinnych ludzi. Stosując odpowiedzialność zbiorową dążono do dezintegracji danej zbiorowości. Cel ten osiągnano terrorem oraz bezwzględnością przeprowadzanych pacyfikacji, np. wysiedlenia odbywały się nocą lub wczesnym rankiem, przeprowadzane były z zaskoczenia. Wysiedleńcom dawano niezwykle krótki czas na zabranie niewielkiej części dobytku (...). Deportacjom towarzyszyły często akcje egzekucyjne, palenie domostw, ujadanie psów, krzyki i zastraszanie [Sakson 1997, 161–162]”.

Wysiedlani Łemkowie byli zmuszeni do opuszczenia swoich rodzinnych stron, odczuwali strach przed nieznaną przyszłością oraz bezradność wobec sytuacji, w której się znaleźli. Te negatywne emocje i uczucia składają się na poczucie krzywdy ofiar. Łemkowie przesiedleni na tereny obce im kulturowo

---

<sup>1</sup> Akcja „Wisła” objęła także tych Łemków, którzy nie identyfikowali się z narodem ukraińskim.

i krajobrazowo zostali przyjęci przez nowych sąsiadów niechętnie. Obciążeni byli bowiem stereotypem „Ukraińca-banderowca”, człowieka okrutnego i krwawego [Michna 1995, 49].

### 3. Pamięć zbiorowa

Zdaniem prekursora terminu pamięci zbiorowej” M. Halbwachsa, pamięć jest właściwością społeczeństwa, ponieważ „to w społeczeństwie ludzie nabywają wspomnień i także w społeczeństwie przywołują, rozpoznają i lokalizują swoje wspomnienia” [Halbwachs 1992, 38]. Pamięć indywidualna tworzona jest za pomocą ram społecznych, w których człowiek umieszcza zapamiętane zdarzenia. Pamięć indywidualna funkcjonuje w ramach pamięci zbiorowej, gdyż o tym co pamięć każdej jednostki przyswaja i przechowuje decydują w dużej mierze uwarunkowania zewnętrzne – społeczne i kulturowe. Człowiek nie żyje w socjologicznej próżni, pamięć jego rozwija się wraz z procesem socjalizacji, wtedy też przyswaja on wartości, normy, reguły, które są swoiste dla zbiorowości, w której funkcjonuje.

Autorka artykułu przyjmuje definicję pamięci zbiorowej jako zbioru wspomnień członków grupy o zdarzeniach, których byli uczestnikami lub które zostały im przekazane na drodze tradycji ustnej, pisanej bądź za pośrednictwem innych kanałów informacyjnych [Szpociński, Kwiatkowski 2006, 27]. Pamięć jednak nie stanowi wiernego zapisu tego, co zdarzyło się w przeszłości, gdyż jest ona jedynie odzwierciedleniem rzeczywistości przez nas zinterpretowanej. Łatwiej ludzie zapamiętują wydarzenia niezwykle, traumatyczne, wiążące się z silnymi emocjami, które stanowią punkty zwrotne w ich życiu [Nikiliborc 2010, 36–37].

Dzięki pamięci kolektywnej jednostka nadaje znaczenia swoim wspomnieniom, w ten sposób może tworzyć narracje na temat swojej przeszłości. Jednak jeśli dochodzi do asymetrii między pamięcią kolektywną a indywidualną, autobiograficzną, jednostka może odczuwać napięcie spowodowane sprzecznością między własnymi wspomnieniami a obowiązującym obrazem przeszłości. Taka sytuacja może do prowadzić do wyparcia niektórych elementów własnej biografii lub poczucia marginalizacji społecznej [Każmierśka 2008, 89].

Do analizy narracji wysiedlonych Łemków wykorzystano termin „post-pamięci” stworzony przez M. Hirsh. „Postpamięć” oznacza pamięć odziedziczoną drugiego pokolenia, czyli potomków generacji, która przeżyła zbiorową traumę [Hirsch 1997, 22]. Materiał autobiograficzny obejmuje także wspomnienia tych Łemków, którzy podczas akcji „Wisła” byli małymi dzieć-

mi lub urodzili się zaraz po wysiedleniu ich rodziców na Ziemię Odzyskaną. Przyjmują oni opowieści rodziców, dziadków dotyczące ich wspólnego losu, jako własne doświadczenia, przeżywają dramat wysiedleń etnicznej społeczności, której są członkami.

#### 4. Metodologia badań

Celem przeprowadzonych badań było poznanie pamięci zbiorowej o utraconej ojczyźnie społeczności łemkowskiej. Narzędziem badawczym, jakim posłużyła się autorka był pogłębiony wywiad swobodny. Dobór respondentów był celowy. Wywiady zostały przeprowadzone z starszym pokoleniem Łemków, którzy zostali wysiedleni jako dzieci bądź młodzi ludzie w wyniku akcji „Wisła” 1947 r. na Ziemię Odzyskaną.

Przeprowadzonych zostało 20 wywiadów narracyjnych z Łemkami, którzy obecnie mieszkają w Zielonej Górze. Schemat wywiadu był z góry ustalony, jednak badaczka starała się, aby badanie miało charakter swobodnej rozmowy, umożliwiając w ten sposób respondentom spontaniczne wypowiedzi. Wywiady trwały od 1,5 do 2 godzin.

Każdy wywiad był nagrywany na dyktafon. Następnie dokonano transkrypcji, a potem przeprowadzono analizę jakościową treści wypowiedzi. Autorka starała się zachować autentyczność rozmów, dlatego nie wprowadzała żadnych zmian stylistycznych w wypowiedziach badanych Łemków.

Świadomość narodowa badanych Łemków dzieliła się na dwie opcje. Część narratorów uważała się za Ukraińców. Według nich Łemkowie stanowią grupę etniczną, należącą do narodu ukraińskiego. W badaniach także brali udział Łemkowie, którzy odcinali się od wszystkiego, co ukraińskie, określali siebie jako Łemków, podkreślali swoją odrębność narodową.

#### 5. Chyża na Łemkowszczyźnie

Łemkowie przed wojną zamieszkiwali tereny wiejskie, zajmowali się rolnictwem, hodowlą bydła, gospodarką leśną oraz rzemiosłem, głównie kamieniarstwem i kowalstwem [Siewierski 1992, 15]. Narratorzy opowiadający o swoim życiu przed wysiedlenia szczegółowo opisywali rodzinne chyże<sup>2</sup>, w których się urodzili i spędzili dzieciństwo.

---

<sup>2</sup> Chyża – łemkowska chata.

„Mój dom był pod gontami, częściowo pod gontami, częściowo pod słomą. Były dwa pomieszczenia, jedno duże, a drugie mniejsze. W małym dzieci spały, a w tym większym rodzice i tam przyjęcia urządzali, ale to był dom pod jednym dachem. Było jeszcze boisko<sup>3</sup>, w boisku przeważnie stały wozy, no i do boiska się wjeżdżało ze snopami, ze zbożem (...)”<sup>4</sup>.

Powyższy fragment narracji świadczy o tym, że rozmówca dokładnie pamięta rozkład wszystkich pomieszczeń, wchodzących w skład jego lemkowski chaty. Tłumaczy również, jakie funkcje pełniły poszczególne izby w lemkowych rodzinach. Badani także podkreślali, że charakterystyczną cechą lemkowych chyży było skupienie pod jednym dachem pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych.

„A przed domem to trzeba było postawić takie kije, żerdzie i potem na te żerdzie trzeba było przynieść z sosny gałęzie i nakryć, bo by nie otworzył drzwi, bo by śnieg zapadał i by się nie wyszło. Dlatego u nas w górach były domy, że od razu stajnia, boisko jak to się nazywało. Wszystko było razem pod jednym dachem. Jeden ciąg jak nie raz się widzi w telewizji, nie raz takie długie domy, to tak musiało być, bo jakby to było oddzielnie, to by nie dało rady chodzić, karmić to bydło, a tak było wszystko pod jednym dachem”<sup>5</sup>.

Narratorzy o swoich chyżach, w których się wychowywali, opowiadali z sentymentem, nostalgią. W narracjach badanych widoczny jest duży kontrast pomiędzy opisem chat, w których żyli na Łemkowszczyźnie, a domami, w jakich musieli zamieszkać na Ziemiach Odzyskanych. Kiedy Łemkowie przybyli na Ziemię Zachodnie wszystkie lepsze domostwa były zajęte, więc trafili do gospodarstw najbardziej zrujnowanych [Michna 1995, 49]. Rozmówcy wraz ze swoimi rodzinami byli zmuszeni się osiedlić w budynkach zdewastowanych, nieposiadających podłóg, okien, drzwi.

## 6. Cerkiew

Religia sprzyja kształtowaniu się grup etnicznych, ponieważ wyznacza przestrzeń wartości, wzorów zachowań społecznych, miejsc oraz przedmiotów kultu. Dostarcza również podstawowych kryteriów do podziału świata na „swój” i „obcy” [Michna 2004, 223]. Wiara stanowi ważny wyznacznik

---

<sup>3</sup> Boisko – pomieszczenie gospodarcze w lemkowski chatcie.

<sup>4</sup> Badania własne, wywiad nr 2, mężczyzna, Zielona Góra, 2014 r.

<sup>5</sup> Badania własne, wywiad nr 7, kobieta, Zielona Góra, 2014 r.

tożsamości etnicznej Łemków. „U nas była bardzo mocna wiara, my z gór Lemki, byliśmy bardzo wierzącymi ludźmi”<sup>6</sup>.

Szczególnie ważnym miejscem dla Łemków jest cerkiew. W każdej opowieści narratorzy dużo czasu poświęcali opisowi cerkwi grekokatolickiej lub prawosławnej, która znajdowała się w ich rodzinnej wsi. Z wywiadów można wywnioskować, że cerkiew w ich ojczyźnie była miejscem „sacrum”, stanowiła centrum życia wsi. Nawet pochodzący z biednych rodzin Łemkowie przychodzili do cerkwi na nabożeństwa odświętnie ubrani, aby w ten sposób okazać szacunek miejscu kultu oraz swojej wierze. Świadczy o tym wypowiedź jednego z badanych: „Na boska szli nie raz, a buty w rękach nieśli niektórzy, żeby się but nie zniszczył, bo nie było za co kupić nowe. A przed cerkwią zakładali dopiero buty”<sup>7</sup>. Rozmówcy o wyznaniu grekokatolickim podkreślali, że cerkiew była miejscem, które ukształtowało ich w „duchu łemkowskości”, gdyż to w niej zostali ochrzczeni, potem byli pierwszy raz u spowiedzi i komunii świętej.

Budowle sakralne, świat rzeczy świętych zostały utożsamione przez społeczność łemkowską z tym, co stanowi podstawę jej etniczności. Powstał w ten sposób trwały obraz ojczyzny utraconej. Jak wynika z badań, cerkiew postrzegana jest jako efekt pracy przodków, symbol wsi i przeszłości. Oto wypowiedź narratorki, pochodzącej z wsi Konieczna:

„Cerkiew cała drewniana, ona stoi do dzisiaj. No fajna, drewniana, ładna, pomalowane tam wszystko. No co mogę Pani powiedzieć, tyle tylko pamiętam, że mój dziadek, bo była w innym miejscu w Koniecznej cerkiew i prawdopodobnie spaliła się. Zdaje się, że... Albo świeczkę zapomniał ktoś zgasić albo coś mówili, że pod lasem. Jedni mówili, że piorun gdzieś uderzył, bo nie było tych piorunochronów, nie, a w górach to jednak te burze straszne, a może i świeczkę ktoś zapomniał, no trudno to powiedzieć, jak. I tą cerkiew co tam stoi do dziś, no to mój dziadek, mojej mamy ojciec, to chodził pieszo nawet po Ukrainie, zbierał pieniądze na cerkiew, to też pamiętam. Pieszko chodził i zbierał i uzbierał, także...”<sup>8</sup>.

Najważniejsze wydarzenia w życiu Łemków: chrzest, wesele, pogrzeby były ściśle związane z uroczystościami cerkiewnymi [Wójtowicz-Huber 2008, 512]. Cerkiew pełniła nie tylko funkcje religijne, ale i społeczne, gdyż wokół cerkwi toczyło się życie kulturalne społeczności łemkowskiej. Przez długi czas cerkiew była jedyną instytucją podtrzymującą kulturę łemkow-

<sup>6</sup> Badania własne, wywiad nr 6, kobieta, Zielona Góra, 2014 r.

<sup>7</sup> Badania własne, wywiad nr 13, mężczyzna, Zielona Góra, 2014 r.

<sup>8</sup> Badania własne, wywiad nr 10, kobieta, Zielona Góra, 2014 r.

ską, tworzącą system oświaty i zajmująca stanowisko w sprawach narodowych [Michna 2004, 230]. Kościół grekokatolicki lub prawosławny pozostaje w świadomości Łemków aktem identyfikacji zarówno wyznaniowej jak i etnicznej [Dziewierski 1997, 278].

W wyniku akcji „Wisła” doszło nie tylko do rozpadu lokalnych wspólnot, ale także więzi religijnych. Grekokatolików pozbawiono możliwości odbywania praktyk religijnych, gdyż cerkiew grekokatolicka formalnie przestała istnieć, a działalność księży tego obrządku była zakazana. Grekokatolicycy Łemkowie na Ziemiach Odzyskanych musieli dokonać wyboru: czy zostać przy swoim wyznaniu, ale uczęszczać na nabożeństwa do kościoła katolickiego, czy zmienić wyznanie na prawosławne, co pozwoli na zachowanie wschodniego obrządku [Michna 1995, 86].

## 7. Krajobraz

Krajobraz jest jednym ze stałych elementów tożsamości przestrzennej. Dzięki niemu grupa etniczna dostrzega symboliczne linie graniczne, w których zawarta jest jej kultura i historia. Krajobraz na co dzień, podobnie jak tożsamość narodowa traktowany jest jak coś oczywistego, jednak w sytuacjach szczególnych, np. przy wysiedleniach odgrywa on rolę szczególną, bowiem podtrzymuje „ciągłość mityczną” wspólnoty. Jedną z funkcji, jaką pełni krajobraz, jest informowanie członków grupy kulturowej, kto należy do ich wspólnoty, a kto jest obcym. Społeczność etniczna czuje się bezpiecznie w przestrzeni, którą zna od najmłodszych lat [Nowak 2006, 65–66].

J. Nowak prowadząc badania na zachodniej Ukrainie zwrócił uwagę na to, że Łemkowie, którzy znaleźli się na radzieckiej Ukrainie, bardzo długo szukali miejsca do osiedlenia się. Liczne przeprowadzki rodzin łemkowskich były spowodowane, chęcią znalezienia okolicy górskiej, zalesionej, która by była jak najbardziej podobna do Łemkowszczyzny, którą opuścili. [Nowak 2006, 66–67]. Kiedy W. Łukowski zajmował się badaniem tożsamości grup etnicznych na Warmii i Mazurach zauważył, że przesiedleni Ukraińcy w ramach akcji „Wisła” uznawali krajobraz na Ziemiach Odzyskanych za obcy i wrogi. Najbardziej przeszkadzał im widok jezior i szum wody. Wysiedleni Ukraińcy, którzy zamieszkali na Mazurach blisko jeziora, próbowali się odgrodzić od obcej przestrzeni, często w sensie dosłownym poprzez sadzenie drzew i krzewów między domem a linią brzegową jeziora, co miało tworzyć ogrodzenie oddzielające ich dom od wody [Łukowski 2002, 159].

Kwestia przywiązania do krajobrazu jest silnie akcentowana przez niemalże każdego z rozmówców. Z narracji wysiedlonych Łemków wynika, że



tęsknili oni za krajobrazem, który pozostał w ich utraconej ojczyźnie. Opowiadali o tęsknocie za górami, górskimi strumykami z zimną i czystą wodą, za lasami.

„A poza tym tam było i dobre powietrze i czysta woda, ta przyroda była wspaniała. W tym lesie, ten las to było całe bogactwo, myśmy tam i chudobę paśli i z tego lasu i opał był. No wszystko było co trzeba i grzyby i jagody”<sup>9</sup>.

„No jest woda tutaj, ale nie taka czysta jak tam, górską wodą, źródłaną wszędzie. Poszedłem do lasu, to tam taka była zimna, że pić nie szło, od razu gardło zaciągnęło, taka źródłana, zimna woda”<sup>10</sup>.

Góry, szczególnie w opiniach najstarszych członków społeczności lemkońskiej, stanowią tak mocny układ odniesienia, że każde inne ukształtowanie krajobrazu wypada od nich gorzej na płaszczyźnie estetycznej. Jak wynika z badań M. Dziewierskiego, góry dla Łemków: „uosabiają [wg TZN<sup>11</sup>] spokój, harmonię, dobre samopoczucie, godność, dostojność, czyste powietrze, wyjątkowej urody lasy, tęsknotę za drewnianą architekturą, proste życie. Na przeciwległym krańcu, owej osi semantycznej lokowano walory zgoła odmienne (wg TZN) płasko, gorsze powietrze, większa wilgotność, niezdrowo (...)” [Dziewierski 1992, 6]. Góry kontrastują z krajobrazem Ziemi Odzyskanych, na które zostali przesiedleni Łemkowie. Obcej przestrzeni towarzyszą konotacje negatywne.

## 8. Język

Narratorzy twierdzili, że mieszkając już na Ziemiach Odzyskanych w domach z rodziną mówili po lemkońsku, natomiast będąc w pracy czy poza swoją wsią posługiwali się j. polskim. Zdaniem M. Dziewierskiego używanie przez Łemków j. polskiego lub lemkońskiego wpisywało się w polaryzację stosunków społecznych, ujętą w kategorie: publiczne-prywatne, oficjalne-poufne, dalekie-bliskie, obce-swojskie [Dziewierski 1997, 278].

Z przeprowadzonych przez autorkę badań wynika, że Łemkowie po wysiedleniu używali nazw pospolitych dotyczących przestrzeni i krajobrazu typowych dla Lemkowszczyzny, chociaż znajdowali się na terenach o zupełnie innym ukształtowaniu terenu. Najczęściej ludzie starsi nie mogli się pogodzić ze zmianą krajobrazu, który określał ich tożsamość, dlatego mówili

<sup>9</sup> Badania własne, wywiad nr 18, mężczyzna, Zielona Góra, 2014 r.

<sup>10</sup> Badania własne, wywiad nr 10, mężczyzna, Zielona Góra, 2014 r.

<sup>11</sup> Skrót TZN – oznacza Test Zdań Niedokończonych.

o górach, tak jakby były rzeczywistym elementem środowiska naturalnego. Jeden z rozmówców, mieszkający obecnie w Zielonej Górze, opowiadał, jak jego babcia ciągle używała powiedzonek ludowych związanych z krajobrazem Łemkowszczyzny, które jednak nie były adekwatne do warunków przyrodniczych, jakie zastali na Ziemiach Odzyskanych.

„Taki trochę anegdotyczny moment mi się przypomina, nasza babcia, no żyła tym, na tyle żyła, że na przykład, wieczorem jak trzeba było krowy tam już do stajni zapędzić czy tam też z pola trzeba było spędzać, to babcia zawsze mówiła: „Słońce zachodzi za górę, trzeba już iść do domu”. A ja się pytałem, babciu, a gdzie jest ta góra? Tam można powiedzieć za lasem, za wodą. U babci nie można było tego zmienić, za górą i już. Ja to zrozumiałem, kiedy zobaczyłem po raz pierwszy góry, tam zawsze zachodziło za górą”<sup>12</sup>.

## 9. Idealizacja utraconej ojczyzny

Idealizację Łemkowszczyzny jako raj utraconego przedstawiła w swej pracy magisterskiej A. Kubica. Ukazała ona w jaki sposób Łemkowie, żyjący poza swoją utraconą ojczyzną, bronią mitu jej arkadii. Łemkowie spod Legnicy, wśród których Kubica przeprowadziła badania, nadawali Łemkowszczyźnie cechy rajskie, takie jak: ład, bezpieczeństwo, długie i szczęśliwe życie mieszkańców [Kubica 2014].

Z analizy wywiadów pogłębionych wynika, że niekiedy wśród przesiedlonych Łemków dochodziło do mitologizacji utraconych ojczyzn. Idealizacja była związana z traumatycznym wydarzeniem, jakim stała się konieczność opuszczenia małej ojczyzny. Wykorzenienie z przestrzeni, z którą tak silnie identyfikowali się narratorzy, sprzyja tęsknocie, mitologizacji miejsca utraconego. W opowieściach rozmówców można zauważyć wyraźny kontrast pomiędzy ich ojczyzną utraconą, a Ziemią Odzyskaną, na które zostali deportowani. Jedna z narratorek wspominała rozmowę z ojcem na temat Łemkowszczyzny:

„Proszę Panią wszystko było tu najlepsze, najlepszym dowodem tego jest to, że ja się tego tak osłuchałam, to tak uwierzyłam, że jak miałam 19 lat i trafił się tu mąż, to ja wychodziłam za mąż i sama pojechałam w nieznaną, daleko od rodziny, bo mnie się zdawało, że ja wracam no, do tego raj u, który zawsze widzieli rodzice. Jak ojciec przyniósł grzyby, ja mówię, że tak ładnie pachną, a on mówi: „Gdzie tam pachną, tam w górach to pachną,

<sup>12</sup> Badania własne, wywiad nr 13, mężczyzna, Zielona Góra, 2014 r.

a nie tu”. Mówię, kiedyś tak siedzieliśmy i takie błękitne niebo, ja mówię: „O jakie śliczne niebo”, a on: „Gdzie ty dziecko widziałeś ładne niebo, tam w górach” (to jest niebo). Ciągłe była taka tęsknota”<sup>13</sup>.

Rodzice przekazywali w opowieściach swoim dzieciom mit Łemkowszczyzny. Mitologizacja terytorium Łemkowszczyzny może być postrzegana jako obrona Łemków przed asymilacją z polską kulturą dominującą. Bo-wiem wyidealizowany obraz ojczyzny utraconej wśród Łemków sprzyja ich spójności grupowej [Pactwa 1992, 131–132].

Dla Łemków jest istotne, żeby ich następne pokolenia wychowywały się w „duchu łemkowskości”, aby miały świadomość swojego pochodzenia i historii. Ważną funkcję w podtrzymywaniu pamięci zbiorowej Łemków pełni festiwal „Łemkowska Watra”, odbywający się co roku w górach Beskidu Niskiego w miejscowości Zdynia. Młode pokolenie Łemków urodzone na Ziemiach Odzyskanych, znające Łemkowszczyznę tylko z opowiadań bliskich, może powrócić do ojczyzny utraconej swoich rodziców i dziadków na czas trwania festiwalu. Rozmówcy, którzy brali udział w badaniu mają świadomość że ich dawna Łemkowszczyzna już nie istnieje, że gdy pojadą do swojej rodzinnej wsi, to zobaczą zupełnie inną przestrzeń niż tą, którą byli zmuszeni opuścić.

### Literatura

- Domagała B., 2012, *Akcja „Wisła” w pamięci biograficznej wysiedlonych i w dyskursie historycznym*, [w:] *Pamięć utraconych ojczyzn*, Warszawa, s. 88–108.
- Dziewierski M., 1992, *Migracja w świadomości Łemków. Rekonstrukcja niektórych treści społecznych*, [w:] *Dylematy tożsamości. Studium społeczności łemkowskiej w Polsce*, Katowice, s. 57–72.
- Hryciuk G., 2008, *Ukraińcy. Okres 1994–1947*, [w:] *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski*, Warszawa, s. 209–216.
- Jałowicki B., 1988, *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa.
- Kaźmierska K., 2008, *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalonych z Zagłady*, Kraków.
- Kubica A., *Wszystko tam zostało... Łemkowski Raj Utracony*, <http://aekubica.fm.interia.pl/>, [30.10.2014].
- Łukowski W., 2002, *Spoleczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*, Warszawa.
- Melchior M., 1990, *Spoleczna tożsamość jednostki*, Warszawa.

<sup>13</sup> Badania własne, wywiad nr 30, kobieta, Zyndranowa, 2014 r.

- Nikiliborc A., 2010, *Uwięzione w KL Auschwitz-Birkenau*, Kraków.
- Nowak J., 2006, *O semantycznej redukcji przestrzeni etnicznej*, [w:] *Zarządzanie przestrzenią*, Kraków, s. 49–71.
- Ossowski S., 1984, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa.
- Pactwa B., 1992, *Próby reintegracji społeczności Lemków w Beskidzie Niskim*, [w:] *Dylematy tożsamości. Studium społeczności lemkowej w Polsce*, Katowice, s. 92–132.
- Sakson A., 1997, *Socjologiczne problemy wysiedleń*, [w:] *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, Poznań, s. 143–169.
- Siewierski B., *Lemkowie jako problem socjologiczny. Tło historyczne, zagadnienia i założenia metodologiczne badań*, [w:] *Dylematy tożsamości. Studium społeczności lemkowej w Polsce*, Katowice, s. 10–29.
- Szpociński A., Kwiatkowski P., 2006, *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Warszawa.
- Trzeszczyńska P., 2013, *Lemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Kraków.
- Wallis A., 1990, *Socjologia przestrzeni*, Warszawa.
- Wójtowicz-Huber B., 2008, „Ojcowie narodu”. *Duchowieństwo grekokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1867–1918)*, Warszawa.
- Wójtowicz-Huber B., 2008, *Rola tradycji w procesie zacieśniania więzi etnicznej Lemków*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” nr 6, s. 507–5016.
- Yi-Fu Tuan., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa.
- Halbwachs M., 1992, *On Collective Memory*, Chicago.
- Hirsch M., 1997, *Family Frames: Photography, Narrative and Postmemory*, Cambridge.

LOST FATHERLAND.  
SPATIAL IDENTITY OF THE EVICTED LEMKOS

S U M M A R Y

The present paper examines social memory of the evicted Lemkos with regard to the Vistula Operation (ukr. операція “Вісла”) and their lost fatherland – the Lemko Region (ukr. Лемківщина). The author applies biographical narrative method to explore constituent elements of the spatial identity such as: the Lemkos’ attitude towards landscape, places of paramount importance, idealization of the lost fatherland on eviction. This articles is based on a comprehensive literature review and presents the results of the field studies carried out by the author among the Lemkos.